

## Bieg Niepodległości 10.XI. 2011

Z pewnością jest wiele różnych sposobów na uczczenie kolejnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Można pójść na cmentarz, aby zapalić świecę na grobie poległych, można także zwiedzić Cytadelę Warszawską, gdzie znajduje się Muzeum, Brama Straceń i X Pawilon, w którym był więziony m. in. Józef Piłsudski. Jeśli ktoś nie



ma ochoty lub możliwości wyjścia z domu, może sobie porozmyślać nad losem swojego kraju, a być może obejrzeć program np. na TVP HISTORIA. Uczniowie naszej szkoły mieli możliwość uczestniczenia w „Biegu Niepodległości”. Wzięły w nim udział klasy IV – VI. To dopiero były wyzwania! Klasy podzielone na mniejsze grupy, a każda z nich otrzymała mapkę z zaznaczonymi na niej punktami, do których musieliśmy dotrzeć, aby wykonać wyznaczone zadania. Polegały one na przykład na ułożeniu wiersza patriotycznego, jak w przypadku symbolicznego grobu powstańców z 1944 r. przy ul. Cieszkowskiego, lub zaśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego na Placu Wołyńskim. Realizacja poszczególnych zadań musiała być dokumentowana przez wyznaczonego do tego grupowego „fotografa”. Każda z grup miała na wykonanie swoich zadań 3 godziny. Ufff! Mało!

Kiedy rozpoczynaliśmy, nie spodziewaliśmy się, że to naprawdę będzie bieg! Ledwo zdążyliśmy wrócić o czasie do szkoły. Nasz zespół odwiedził około dwudziestu punktów na terenie Żoliborza, podobnie pozostałe grupy. Wśród odwiedzanych miejsc były tablice upamiętniające wydarzenia z okresu II wojny światowej lub miejsca kaźni. Były też budynki posiadające wojenną przeszłość, jak kamienica przy ul. Sułkowskiego, na podwórzu której zakopana była tablica z niemieckimi napisami, usunięta przez żołnierzy AK z pomnika Mikołaja Kopernika, którą na nim zamontowali Niemcy.

Jednym z naszych zadań było też odpowiedzenie na pytanie o powstania narodowyzwoleńcze, które wybuchły na terenie Warszawy, a także o nazwy oddziałów powstania warszawskiego, uformowanych i walczących na terenie Żoliborza. Przemierzając swoją trasę mijaliśmy się z grupami z innych klas, również „biegnącymi”, aby

rozwiązywać swoje zadania. Dzień 10.11. 2011 r. zapadnie nam w pamięć, po pierwsze ze względu na niezwykłość zdarzeń, które miały miejsce, ale także z powodu pogody. Był to zimny i pochmurny dzień. Kiedy wróciliśmy do domów, wiele osób musiało odpoczywać i się rozgrzewać, tak byliśmy zmęczeni i przemarznięci. Pomimo tego jednak był to dzień wielkich przeżyć i ważna lekcja historii Polski, podana w niecodzienny i bardzo atrakcyjny sposób. Dzięki takim lekcjom nauka historii nie musi być nudna. Czekamy z zaciekawieniem na kolejne Święto Niepodległości w 2012 roku.

Zuza Paśnik IV b



Mogila powstańca  
Wszystkim nam bliska  
Wzbudza emocje  
We wszystkich dzieciakach  
6b gr II

Wdzięczni jesteśmy Wam powstańcy  
Za wolną Ojczyznę, za piękny kraj  
W szkole uczymy się o historii  
Jak było dawniej, a jak teraz jest nam!  
4a gr I



Gazetka szkolna SP 65 w Warszawie

# Okno na Świat

Kolegium redakcyjne: J.Ciepielewska, J.Ciepielewski, U.Mendys, J.Feleszko

Czy wyobrażaliście sobie, że obchody Dnia Edukacji, to nie tylko akademie – wiersze i piosenki. Do tego roku nie mieliśmy pojęcia, że może być inaczej. Jednak Dyrekcja naszej szkoły wraz z gronem pedagogicznym i Radą Rodziców postanowiła to zmienić. Powstał bardzo różnorodny projekt zajęć prowadzonych przez rodziców uczniów z naszej szkoły i nauczycieli. Efekt przeszedł nasze najśmielsze oczekiwania. Już dziś czekamy na następne takie imprezy. A oto krótka relacja uczestników niektórych warsztatów.

Redakcja

## Działo się, działo...

1 października br. w naszej szkole odbył się Dzień Nauki. Tego dnia zamiast lekcji zorganizowano nietypowe zajęcia - przyszli rodzice i zaproszeni goście, aby porozmawiać z nami na różne naukowe tematy. Było wiele warsztatów do wyboru. Ja zdecydowałam się na „Łamańce Językowe”, które poprowadziła pani Beata Romanowska - aktorka i logopeda. Mówiła nam o sposobach porozumiewania się np. o tym, że ludzie zdrowi rozmawiają ze sobą, a głuchoniemi porozumiewają się na migi. Można kon-



taktować się też w inny sposób taki jak: gesty, miny, piktoqramy i wiele innych. Graliśmy też w grę, która polegała na wyobrażaniu sobie piłki, przekształcaniu jej na różne sposoby i rzucaniu do koleżanki lub kolegi. Cała gra odbywała się w ciszy. Potem naszym zadaniem było powtórzenie trudnych zdań, takich jak: „W Szczębrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie” i „I cóż z tego że ze Szwecji”. Gdy zajęcia się skończyły, podziękowaliśmy pani i udaliśmy się do innych sal.

Ula Mendys VI s

Wśród wielu warsztatów odbywających się w ramach Święta Nauki znalazły się zajęcia polegające na projektowaniu okładki, prowadzone przez znane w Polsce i na świecie grafika, Andrzeja Pągowskiego. Duża grupa uczestników miała za zadanie zaprojektować, pod okiem mistrza, okładkę książki. Wśród prac dominowała tematyka związana ze Smerfami. Wszystkie prace zostały wykonane starannie i z dużym zaangażowaniem. Uczniowie byli bardzo dumni ze swoich pięknych okładek i deklarowali chęć dowiedzenia się czegoś więcej na temat projektowania. Może za rok znów się spotkamy.

Majka Żarnecka VI s





Już na apelu, kilka dni przed imprezą wybrałem zajęcia, których temat już z nazwy wydawał się pasjonujący: „Sztuka i kultura japońska” Prowadziła je pani Piskorska – Japonka z pochodzenia. W pierwszej części zajęć pani opowiadała o tym, jakie warunki panują w Kraju Kwitnącej Wiśni, co się tam je i jak wyglądają stroje ludowe. Były to bardzo ciekawe informacje, lecz myślę, że dzieciom bardziej podobała się druga część – sztuka orgiami. Orgiami to typowo japońska zabawa. Polega na składaniu papieru w taki sposób, by powstało „coś” mające kształt różnych przedmiotów. Prowadząca rozdała kartki każdemu i powoli zaczęła składać z uczestnikami małe serduszka. Nie wszystkim prace się udały, ale niektóre były naprawdę ładne. Dzieci mogły zabrać je do domu i подарować rodzicom. Sądzę, że uczestnicy zajęć dowiedzieli się dużo o kulturze tego odległego od Polski kraju.

Joanna Ciepiewska VI s



## A tak ten dzień wspomina Jakub Feleszko

Sprawozdanie z zajęć ``Kraina Smaków``



Był 13 października. Mieliśmy przyjść do swoich sal na 8.15. Potem zeszliśmy z panią do szatni ubraliśmy się i wyszliśmy na boisko. Na dworze czekały już na nas prawie wszystkie klasy starsze. Dzieci nie były jedynymi osobami, które przebywały na boisku. Odwiedził nas Burmistrz Żoliborza, p. Krzysztof Bugła, który stał na środku placu w towarzystwie pani Dyrektor Ewy Kozłowskiej i nauczycieli, wymieniając uwagi na temat tego, co za chwilę będzie się działo. Kiedy nastąpiła cisza pani Szymańska i pani Oleksiewicz przywitały nas, a następnie poinformowały, gdzie będą się odbywać poszczególne zajęcia. O godzinie 10.30 byłem na lekcji ``Kraina Smaków``. Gdy wszedłem do sali razem z kolegami, w trzech rzędach stały poustawiane ławki, na których czekały najprzeróżniejsze pyszności : od drobno pokrojonej cebuli do gęstego musu czekoladowego! Wybrałem sobie stanowisko do robienia koreczków, wziąłem cztery kielbaski - kabanosy, wielką kostkę sera, oliwki oraz pomidor i zacząłem wykonywać ten specjal! Nadzorowały nas trzy miłe panie i pomagały, kiedy ktoś sobie nie radził. Każdy coś przygotowywał, a następnie chodził po sali i zachęcał do próbowania swoich wyrobów. Wykonaliśmy koktajle, kanapki, koreczki, sosy, sałatki, szaszłyki owocowe i wiele innych smakołyków. Bardzo mi się podobała ta zabawa w gotowanie, a potem częstowanie. Nie tylko najedliśmy się po wszystkie czasy, ale też nauczyliśmy jak np. zrobić pyszny sos i potem zaprezentować go w domu. Uważam, że to była świetna zabawa i panie, które to zorganizowały miały wspaniały pomysł.

Jakub Feleszko VI s

## Interesuję się....

### „W drodze do gwiazd”

Nazywam się Kalina. Mam 10 lat i urodziłam się w Warszawie. Lubię jeździć na łyżwach i oglądać telewizję, ale najbardziej interesuje mnie taniec. To moja pasja. Kiedy słucham muzyki, to moje ciało samo się rusza, a w myślach tworzę nowe układy. Tańczę już od 3 lat. Chodziłam do różnych szkół tanecznych, między innymi do klubu „Skorp” i „Zatańcz z klasą”. W tym roku mama zapisała mnie na zajęcia do szkoły tańca Marcina Hakiela - „Hakiel”. Uczęszczam tam już od miesiąca. Pani Agata, która prowadzi zajęcia, w ciągu tak krótkiego czasu nauczyła mnie wielu trudnych i ciekawych kroków, które wcześniej mogłam oglądać na filmach i teledyskach. Jeśli lubicie tańczyć, to radzę wam zapisać się do „Hakiela”, tam instruktorzy bardzo profesjonalnie prowadzą lekcje. Może w przyszłości wystąpię na turniejach tanecznych, a nawet w „Tańcu z Gwiazdami”...

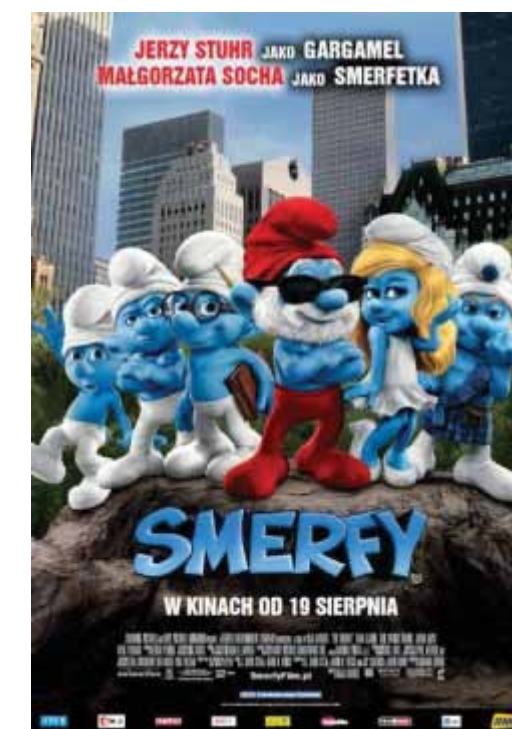
Kalina Borek IV a



## Warto obejrzeć

### „Smerfy” – w nowej odsłonie

Scenariusz:  
J.David Stem, David N.Weiss  
Reżyseria:  
Roja Gosnell



Niedawno byliśmy na filmie pod tytułem „Smerfy”. Bardzo nam się podobał. Opowiadał on o niebieskich stworzonymi, które znamy z kreskówek, zwanych Smerfami. Trafiły one za sprawą Gargamela, złego czarownika, do świata ludzi, gdzie spotkały je różne śmieszne przygody. Głównym celem Gargamela było wyłapanie wszystkich smerfów. Te malutkie sprytnie stworzonka zwołały jednak całą wioskę i wspólnymi siłami pokonały złego maga. Zachęcamy was do obejrzenia tego filmu . Naprawdę WARTO !!!

Anna Solska i Paulina Dominiak IV a

